

List apostolski w formie motu proprio „Porta fidei” ogłaszający Rok Wiary, Watykan 11 października 2011 r.

Przygotowanie wspólnoty parafialnej w Tarnowie Podgórnym na Rok Wiary zapowiedziany przez Papieża Benedykta XVI. Cz.14

Rok wiary będzie również dobrą okazją do wzmocnienia świadectwa miłosierdzia. Przypomina nam św. Paweł: „Trwają wiara, nadzieja, miłość - te trzy: z nich zaś największa jest miłość” (1 Kor 13,13). Apostoł Jakub stwierdzał w słowach jeszcze mocniejszych, które zawsze pobudzały chrześcijan: „Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy [sama] wiara zdoła go zbawić? Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: «Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta!» - a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała - to, na co się to przyda? Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie. Ale może ktoś powiedzieć: Ty masz wiarę, a ja spełniam uczynki. Pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, to ja ci pokażę wiarę ze swoich uczynków” (Jk 2,14-18).

*Wiara bez miłości nie przynosi owocu, a miłość bez wiary byłaby uczuciem nieustannie na łasce i nielasce wątpliwości. **Wiara i miłość potrzebują siebie nawzajem**, tak, że jedna pozwala drugiej, **by mogła się zrealizować**. Niemal chrześcijan rzeczywiście poświęca swoje życie z miłością samotnym, znajdującym się na marginesie lub wykluczonym, jako tym, do których trzeba pójść, jako pierwszych i najważniejszych, których trzeba wesprzeć, ponieważ właśnie w nich odzwierciedla się oblicze samego Chrystusa. **Dzięki wierze możemy rozpoznać w tych, którzy proszą o naszą miłość oblicze zmartwychwstałego Pana**. „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40): te Jego słowa są ostrzeżeniem, którego nie wolno zapominać i nieustannym wezwaniem, aby ponownie ofiarować tę miłość, którą On troszczy się o nas. A wiara, która pozwala nam rozpoznać Chrystusa jest tą samą Jego miłością, która pobudza, aby spieszyć Jemu z pomocą za każdym razem, **kiedy czyni się naszym bliźnim na drodze życia**. Umocnieni wiarą, patrzymy z nadzieją na nasze zaangażowanie w świecie, oczekując „nowego nieba i nowej ziemi, w których będzie mieszkała sprawiedliwość” (2P 3, 13; por. Ap 21,1).*

Zbliżamy się już powoli do końca w naszych zamyśleniach nad Listem naszego Papieża Benedykta. Numer 14 poświęcony jest więziom, które łączą wiarę z miłością. W swoich rozważaniach Papież Benedykt pokazuje, że wyznawana wiara wpływa również na podejmowane działania. Wiara i uczynki i ich wzajemne powiązanie są przedmiotem dyskusji i sporów już od czasów Apostoła Pawła. Dla biskupa Rzymu ważnym jest przypomnieć, że wiara i uczynki potrzebują siebie nawzajem. Jedno nie może istnieć bez drugiego. Tym, co szczególnie dotyka to papieskie przekonanie, że tylko dzięki wierze jesteśmy w stanie w potrzebującym rozpoznać twarz Chrystusa. Tylko wiara w Zmartwychwstałego, karmiona słowami cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych Mnieście uczynili daje wytrwałość w służbie potrzebującym. Zwrócę uwagę jeszcze na jedno zdanie Ojca Świętego. Mówi on o Jezusie, który czyni się bliźnim na drodze życia. Zobaczcie jak na naszych oczach może wypełnić się tajemnica Syna Bożego, który kiedyś stał się człowiekiem, później staje się chlebem, a także dla nas dziś staje się bliźnim potrzebującym. Zobaczcie, jakiej wiary potrzebujemy, aby tę prawdę odkryć i wyciągnąć z niej wszystkie życiowe konsekwencje. Dlatego Rok Wiary postawi nam pytanie dotyczące osobistego zaangażowania w działanie parafialnego Caritas, albo innych form wolontariatu..

Pozdrawiam serdecznie. Wasz w Mesjaszu prezbiter Adam.